

\* Szanowny Panie Pośle,

cieszę się z wczorajszego werdyktu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - jest to krok do przodu ws. równości małżeńskiej, jednakże nadal nie mam możliwości zawarcia ślubu z moim chłopakiem w Polsce. Jest mało prawdopodobne, ażeby Sejm RP kiedykolwiek zalegalizował małżeństwa homoseksualne.

W związku z tym mam pytanie: Czy Parlament Europejski pracuje nad projektem legalizującym małżeństwa homoseksualne w całej Unii Europejskiej? Czy Postępowy Sojusz Socjalistów i Demokratów przedłoży w najbliższym czasie taki projekt pod głosowanie w Parlamencie Europejskim?

Z poważaniem,

*(dane adresowe do wiadomości posła J. Zemke)*

6 czerwca 2018 r.

\*\*\*

Szanowny Panie,

Uprzejmie dziękuję za przesłane pytanie.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości w sprawie Coman (C-673/16), to na pewno sprawa precedensowa. Jednak po raz kolejny pokazuje, jak istotne miejsce w porządku prawnym UE zajmują prawa podstawowe, w tym prawo do niedyskryminacji.

Odnosząc się do postawionego pytania, pragnę zwrócić Pana uwagę, że kwestia zawierania małżeństw jest regulowana wyłącznie prawem państw członkowskich i tak naprawdę, to od parlamentów narodowych zależy, czy regulacje dotyczące związków homoseksualnych wejdą w życie, np. w Polsce.

Podkreśla zresztą to sam Trybunał w omawianym wyroku, stwierdzając, że kwestie stanu cywilnego i wiążące się z nim normy dotyczące małżeństwa, są materią należącą do kompetencji państw członkowskich i prawo Unii tej kompetencji nie narusza, w konsekwencji, jego orzeczenie nie nakazuje, by państwo członkowskie było zobowiązane do wprowadzenia w swoim prawie krajowym instytucji małżeństwa osób tej samej płci. Sprowadza się on do obowiązku uznania takich małżeństw, zawartych w innym państwie członkowskim i zgodnie z prawem tego państwa, wyłącznie do celów wykonywania praw, które osoby te wywodzą z prawa Unii (zob. pkt 37 i 45 wyroku).

Mając na uwadze taki podział kompetencji, w Parlamencie Europejskim na pewno będą prowadzone dyskusje nt. znaczenia i skutków wyroku TSUE, jednak przyjęcie w tej sprawie jednoznacznej dyrektywy nakazującej państwom członkowskim zmianę podejścia – jest po prostu prawnie niemożliwe. Chcę Pana równocześnie poinformować, że we wszystkich dyskusjach i głosowaniach dotyczących praw osób LGBT zawsze popieram ich prawa do równego traktowania i niedyskryminacji, podobnie, jak moje koleżanki i koledzy z SLD.

Mogę w związku z tym Pana zapewnić, że jeśli w najbliższych wyborach do Sejmu RP – Sojusz Lewicy Demokratycznej uzyska wystarczające poparcie, to kwestia związków partnerskich na pewno zostanie podjęta i będziemy zabiegać o to, żeby takie osoby, jak Pan wraz z partnerem – mogły swobodnie realizować swoje plany życiowe w Polsce, bez konieczności wyjeżdżania za granicę.

Z pozdrowieniami z Brukseli,

Janusz Zemke

7 czerwca 2018 r.

\*\*\*